



XIV Niedziela Zwykła

W dzisiejszej Ewangelii Jezus doświadcza lekceważenia ze strony najbliższych, którzy widząc w Nim tylko syna cieśli i Maryi, powątpiewali w Jego naukę. Opisane zdarzenie odzwierciedla problem związany z uznaniem i przyjęciem Słowa Bożego. W każdym czasie mimo niezliczonych doświadczeń przemawiających za działaniem Ducha Świętego, który wyraża obecność Chrystusa, Bóg spotyka się z lekceważeniem i wątpliwościami ludzi. Warto zauważyć, że Jezusa możemy rozpoznawać od chwili, gdy przestajemy koncentrować uwagę na sobie, a otoczenie postrzegać wg ustanowionych na własny użytek kryteriów, które podkreślają wartość własnej osoby.

Modlitwy wiernych

Z pragnieniem wynagrodzenia Chrystusowi zadawanego bólu samotności związanej z lekceważeniem i powątpiewaniem w Jego naukę, przedstawmy Bogu nasze modlitwy i prośby:

Boże w Trójcy Przenajświętszej, prosimy Cię o łaskawość dla wszystkich członków Twojego świętego Kościoła, aby przyjęte Słowo Boże ożywiała głęboka wiara przynosząca światu pokój, nadzieję i miłość.

Dziękujemy Ci Boże, za Benedykta XVI, który słuchając Twego głosu i rozpoznając potrzeby Kościoła ogłosił rok modlitw za kapłanów. Panie Boże, obdarzaj nieustannie swego namiestnika Duchem Twojej miłości i mądrości.

Duchu Święty, który potrafisz uleczyć rany naszych dusz, użyj swej wszechmocy o ożyw w młodych chłopcach i dziewczętach pragnienie chwały Chrystusowej miłości i prawdy, które wyraża się w przyjęciu powołania do Twojej służby.

Pośród powszechnej wzgardy dla autorytetu Twojej Prawdy, wznieć wśród miłujących Ciebie moc Twojego Słowa, które pozwoli innym przyjąć Twoją prawdę i ukochać Ciebie.

Prośmy o łaskę zjednoczenia z Jezusem dla cierpiących, chorych, samotnych spragnionych miłości, odrzuconych i uzależnionych. Wypraszaemy uwolnienie od cierpień i spotkanie z Bogiem dla dusz przebywających w czyścisku.

Módlmy się za nas, nasze rodziny i środowisko w którym żyjemy, abyśmy wszyscy ożywieni miłością i mocą Słowa Chrystusowego troszczyli się o pokój i wierność Bożej Prawdzie we wszystkich sprawach naszej codzienności.

Boże Ojczy, przez zbawczy ból odrzucenia, lekceważenia i samotności Twojego Syna, w miłości Ducha Świętego wysłuchaj naszych modlitw i prósb na chwałę Boga w Trójcy Jedynejo, który żyje i króluje na wieki wieków. Amen